

08. 09. 2020

prof. dr hab. dr h.c. Dariusz Szpopper

profesor zwyczajny

Dyrektor Instytutu Prawa i Administracji

Akademia Pomorska w Słupsku

Opinia w przedmiocie spełniania przez osiągnięcie naukowe Pana dr. Marka Tkaczuka kryteriów określonych w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki

Przedmiotem przedstawionej przeze mnie opinii jako recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym jest ocena uzyskanego po otrzymaniu stopnia doktora osiągnięcia naukowego oraz aktywności naukowej Pana dr. Marka Tkaczuka w zakresie określonym we wniosku z dnia 26 kwietnia 2019 roku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo. Postępowanie habilitacyjne jest prowadzone na podstawie art. 18a ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

I. Sylwetka Habilitanta

Pan dr Marek Tkaczuk jest absolwentem Uniwersytetu Szczecińskiego, na którym w 1996 roku uzyskał tytuł zawodowy magistra historii, a dwa lata później ukończył studia prawnicze, broniąc napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Walachowicza pracy magisterskiej zatytułowanej *Podziały terytorialne i organizacja ich zarządu na Pomorzu Zachodnim w okresie Gryfitów (do 1637 r.)*. Wtedy też Habilitant podjął zatrudnienie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. W latach 1998-2004 pracował na stanowisku asystenta, a od 2004 roku – adiunkta, prowadząc zajęcia w Katedrze Historii Prawa, a następnie w Katedrze Prawa Rzymskiego, Historii Prawa i Doktryn Polityczno-Prawnych. Na swej macierzystej uczelni dr Tkaczuk odebrał w 2004 roku dyplom doktora nauk prawnych w specjalności historia państwa i prawa uzyskany na podstawie rozprawy zatytułowanej *Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej*. Jej promotorem był

ponownie prof. dr hab. Jerzy Walachowicz, a recenzje w przewodzie doktorskim sporządzili prof. dr hab. Krzysztof Krasowski i dr hab. Zofia Kulejewska, prof. US. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora Habilitant współpracował jako wykładowca z Wyższą Szkołą Ekonomiczno-Turystyczną w Szczecinie, Wyższą Szkołą Humanistyczną Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie, Szczecińską Szkołą Wyższą – Collegium Balticum, Wyższą Szkołą Techniczno-Ekonomiczną w Szczecinie oraz SWPS w Poznaniu.

II. Ocena osiągnięcia naukowego (monografii habilitacyjnej)

Jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki dr Marek Tkaczuk przedstawił monografię naukową pod tytułem *Daniny w naturze w skarbowości II Rzeczypospolitej. Studium prawnohistoryczne*. Już na wstępie zmusza on do pewnej refleksji. Otóż wykorzystanie dywizu w zapisie przymiotnika złożonego tworzącego podtytuł (*Studium prawnohistoryczne*) określa zakres pracy w ten sposób, że dotyczy ona prawa i historii. Wydaje się, że zapis łączny lepiej identyfikowałby rozprawę z zakresu historii prawa. Druga z uwag dotyczących tytułu odnosi się do szeroko stosowanego w historiografii, choć mimo wszystko publicystycznego określenia *II Rzeczypospolita*. Jest ono wysoce niefortunne, gdyż republikańskie państwo utworzone w 1918 roku nie kontynuowało tradycji prawnoustrojowych federacyjnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Trudno w każdym razie poszukiwać tej kontynuacji w deklaracyjnych zaledwie stwierdzeniach wstępu do Konstytucji marcowej. Z tego też względu nieakceptowalne jest posługiwanie się przez Autora pojęciem I Rzeczypospolitej (s. 11).

Oceniana monografia nie jest pracą szczególnie obszerną. Liczy w sumie 355 stron, z czego jednak niemal 80 z nich zostało poświęconych na bibliografię oraz indeksy osób i instytucji skarbowych. Liczba wykorzystanych w publikacji aktów normatywnych jest zdecydowanie znaczna. Bardzo obszerne jest również zestawienie literatury oraz źródeł wydanych. Niezbędne informacje Autor czerpał też z prasy i materiałów archiwalnych. Ich wykaz robi już zdecydowanie mniejsze wrażenie. Widnieje w nim siedem polskich archiwów (Archiwum Akt Nowych oraz Archiwa Państwowe w Białymstoku, Lublinie, Poznaniu, Przemysłu, Radomiu oraz Rzeszowie). W ogólnym rozrachunku podstawę źródłową należy jednak ocenić wysoko. Nie sposób natomiast pogodzić się z wykorzystaniem w rozprawie naukowej, wskazanej dodatkowo jako podstawy do nadania stopnia naukowego doktora

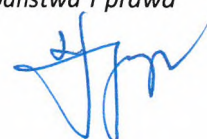
habilitowanego, podręczników akademickich. Co gorsza, znalazły się wśród nich pozycje postrzegane w miarę krytycznie i budzące uzasadnione kontrowersje¹. Nawet przywoływanie znacznie bardziej uznanych prac dydaktycznych nie powinno też w żadnym wypadku mieć miejsca². Dla osoby aspirującej do statusu samodzielnego pracownika nauki wiarygodnym źródłem nie może być również baza internetowa *Wikisource* (s. 35).

Konstrukcyjnie rozprawa Pana dr. Marka Tkaczuka składa się z czterech rozdziałów i zakończenia. Przyjęty podział nie jest klasyczny, gdyż rozdział pierwszy (*Zagadnienia ogólne*) zawiera w sobie wstęp i wprowadzenie historyczne. Na pochwałę zasługuje kończące każdy rozdział podsumowanie. Nawet jeśli stanowi ono po części powielenie treści zawartych w samym rozdziale, to porządkuje wywód i ułatwia odbiór całości. Przejrzystości pracy nie służy natomiast brak wyraźnie wyodrębnionego wykazu skrótów. Ich wyjaśnianie w ramach przypisów jest niewystarczające. Za zbędne uproszczenie uważam stosowanie w tekście głównym inicjałów imion. Praca nie jest wszakże aż tak obszerna, żeby przedkładać jej skrótowość ponad precyzyjność zapisu. O wadach związanych z przyjętym sposobem zapisu przekonał się zresztą najwyraźniej sam Autor. Słusznie bowiem rozwinął inicjał imienia ministra skarbu w 1931 roku Jana Piłsudskiego. Stosowana w tekście głównym forma *J. Piłsudski* mogłaby być dla części czytelników myląca (s. 215).

W rozdziale pierwszym dr Tkaczuk nakreślił problem badawczy, przedstawiając pojęcie daniny w naturze, określił cele pracy, wyjaśnił ramy temporalne oraz przeanalizował istniejącą literaturę. Przedstawiony następnie rys historyczny sięga średniowiecza. Nie do końca przekonuje wyłączenie z obszaru poddanego badaniom prawodawstwa obcego, które obowiązywało w Rzeczypospolitej Polskiej doby dwudziestolecia międzywojennego (o czym pisze sam Autor – s. 11-12). Partykularyzm prawny był przecież dla tego państwa cechą charakterystyczną. Pominięcie części regulacji prawnych nie tylko uniemożliwia ich porównanie z prawodawstwem rodzimym, ale przede wszystkim sprawia, że przedstawiony obraz sytuacji jest niepełny. Nie konwaliduje tego fakt obowiązywania nieuwzględnionych regulacji jedynie na części terytorium państwa polskiego. Brak ten nie znalazł też odzwierciedlenia w tytule rozprawy, który sugeruje kompleksowe opracowanie problematyki danin w naturze.

¹ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (1966-1795), Warszawa 2010.

² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1997; J. Boć, *Pojęcie administracji*, [w:] *Prawo administracyjne*, red. J. Boć, Wrocław 1993; A. Ajnenkiel, B. Leśnodorski, W. Rostocki, *Historia ustroju Polski (1764-1939)*, red. B. Leśnodorski, Warszawa 1969; S. Płaza, *Historia państwa i prawa polskiego. Zarys wykładu*, cz. 1: *Polska przedrozbiorowa*, Katowice 1970.



Zgodnie z zapowiedzią przedstawioną w rozdziale pierwszym kolejne jednostki redakcyjne poświęcono charakterystyce danin w naturze. W rozdziale drugim została przedstawiona jednorazowa danina na potrzeby wojska z 1920 roku. Jej omówienie Autor rozpoczął od opisanie procesu prawodawczego, by następnie przejść do analizy podstaw prawnych, ukazania konstrukcji prawnej daniny i scharakteryzowania przebiegu jej poboru. Taka struktura została powielona w kolejnych rozdziałach, przyczyniając się do uporządkowanej prezentacji przedstawianych treści. Dużą zaletę prowadzonej narracji stanowią też trafnie dobrane cytaty wyjaśniające między innymi okoliczności nałożenia na ludność nowych obciążeń. Autor nie oparł się przedstawieniu swoistej ilustracji przedmiotów daniny, drobiazgowo opisując sposób wykonania butów z cholewami, trzewików sznurowanych (s. 77), spodni, koszul, kalesonów i koców (s. 77-78). Ich opis jest wprawdzie poniekąd uzasadniony tematem rozprawy, ale jednocześnie skłania ku stwierdzeniu, iż realizm tej narracji uzasadnia tezę o postawionym zbyt wąsko przedmiocie rozprawy habilitacyjnej.

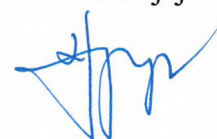
Rozdział trzeci przybliży czytelnikowi daninę lasową na cele odbudowy kraju z 1923 roku. Jej pobór miał służyć pomocy państwa w odbudowie zniszczonych przez wojnę domostw. Szczególnie na wsi drewno stanowiło podstawowy materiał budowlany. Lekturę nieco utrudnia konstrukcja części zdań. Dla przykładu, Autor opisując daninę lasową, twierdzi, że *była generalnym obowiązkiem nałożonym na osoby fizyczne i prawne będące właścicielami lasów o powierzchni przekraczającej 50 ha oraz właścicielami masy drzewnej i drzewostanów znajdujących się w cudzym lesie, jeżeli ich zakup drzewa lub drewna nie był dokonany na własne potrzeby związane z odbudową budynków kwalifikowanych jako zniszczenia wojenne, w rozmiarze sprzed wybuchu wojny* (s. 179).

W najobszerniejszym rozdziale czwartym dr Tkaczuk przedstawił daniny w naturze jako świadczenie umożliwiające spłacenie zaległości wynikających z nieuiszczenia podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych. Trudności w regulowaniu należnych państwu powinności były między innymi rezultatem spadków cen na rynku zboża. W tym miejscu po raz kolejny można zadać pytanie o zasadność szczegółowego opisu przedmiotów daniny. Jest to jednak uwaga jedynie polemiczna. Wartościowa okazuje się analiza rzeczywistych rezultatów jej poboru. Kategorycznie od rozprawy habilitacyjnej należy oczekiwać poprawności ortograficznej, tymczasem jedno ze zdań rozpoczynają słowa: **Z pośród wielu danych [...]** (podkreślenie – D.S.) – s. 209.

Szczegółowa analiza strony formalnej przedstawionej rozprawy pozwala zauważyć pewne uchybienia w warstwie przypisów, począwszy od ich niekonsekwentnej konstrukcji (por. przypis 208 i 209 – s. 47; przypis 81 i 82 – s. 68) i błędów interpunkcyjnych (s. 185),

poprzez niepełne korzystanie ze skrótu *idem* (stosowany jest tylko w ramach jednego przypisu, ale już nie w przypisach następujących po sobie – s. 31, 172), a skończywszy na zastępowaniu tytułu przywoływanego opracowania określeniem *opus citatum*, pomimo wykorzystania w książce dwóch prac danego autora (np. *A. Podolska-Meducka, op. cit., s. 70-83*³ – s. 34). Niedostatki korekty widoczne są w różnym zapisie liczebników (*na 185 posiedzeniu* – s. 65; *na 190. posiedzeniu* – s. 67), czy też brakujących słowach (*Ustawa z 15 marca 1934 (roku – D.S.) o obronie [...]* – s. 51). Zdarzają się powtórzenia (np. *J. Bodin, jeden z fundatorów nowoczesnej nauki o finansach, pisał, że jednym* (podkreślenia – D.S.) *z siedmiu elementów [...]* – s. 27; *Można przyjąć, że Bodin uznawał, iż termin podatki obejmował dwojakiego rodzaju świadczenia, przyjmujące* (podkreślenia – D.S.) *postać [...]* – s. 27; *Rzeczy, które nie spełniały wymogów określonych w rozporządzeniu wykonawczym z 27 sierpnia 1920 r., były zwracane właściwemu zarządowi gminy, który* (podkreślenia – D.S.) *[...]* – s. 92; *Obciążało ich też ścięcie drzew, ich wyrobienie i pomiar* (podkreślenia – D.S.) – s. 163). Błędny jest zapis jednego z tytułów przywoływanego opracowania Adolfa Webera – *Weltwirtschaft. Was jeder davon wissen mus* – powinno być – *muß* (s. 337). Wątpliwości budzi niekiedy też fleksja. Autor podaje na przykład, że [...] *czynności organizacyjne związane z wydawaniem drzewa przeprowadzały Zarządy Okręgowych Dóbr Państwowych, inspektorzy lasów, a także nadleśniczy* (chyba nadleśniczowie, bo nie tylko jeden z nich – D.S.) – s. 112. Ponadto w pracy wymiennie stosowane są rzeczowniki drewno i drzewo (s. 109, 145), które nie są synonimiczne. Z lasu można bowiem wywieźć drewno, ale nie drzewo (s. 167). Nawet jeśli w dwudziestoleciu międzywojennym ich nie rozróżniono, to współczesny badacz nie powinien powielać języka epoki.

Uwagi krytyczne trzeba odnieść do niestarannego sposobu sporządzenia bibliografii. Dość wspomnieć, że zapis wymienionych tam opracowań kończy średnik, kropka, a nawet dwie kropki albo łącznie średnik i kropka (s. 327, 337), różne tomy tego samego tytułu są w niej przedstawiane jako odrębne dzieła (s. 326), a przy niektórych pozycjach pozostały numery stron – najwyraźniej skopiowane wraz z tytułem z przypisów (s. 337, 340). Za niewystarczające należy też uznać wskazanie redaktora książki, przy jednoczesnym pominięciu autora przywoływanego w tekście głównym fragmentu (s. 325, 339). Bibliografia zawiera ponadto obszerny wykaz tytułów wykorzystanej prasy, który pomija zupełnie wskazanie jej konkretnych numerów (s. 314).



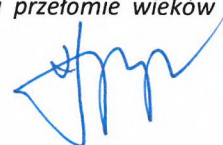
³ W bibliografii znajdują się dwie prace tej autorki (s. 332).

Przy niedokładnej redakcji i brakach w korekcie uważam jednak, że cele określone przez Autora we wstępnym rozdziale Jego książki zostały osiągnięte. Raz jeszcze podkreślić trzeba solidną podstawę źródłową i dobre udokumentowanie wyników badań. Pomimo sięgnięcia do obszernego zasobu literatury praca jest oryginalna. Biorąc to wszystko pod uwagę stwierdzam, że stanowi ona osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład dr. Marka Tkaczuka w rozwój dyscypliny naukowej i spełnia tym samym przesłankę określoną w art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule z zakresie sztuki, która warunkuje dopuszczenie do postępowania habilitacyjnego i nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa.

IV. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

Do opracowań stanowiących dorobek powstały po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych Habilitant zaliczył 27 pozycji. Jest to liczba cokolwiek znacząca. Niestety próżno szukać wśród nich artykułów opublikowanych w renomowanych czasopismach historycznoprawnych. Nie sposób bowiem określić mianem artykułu naukowego dwustronicowego wspomnienia prof. Zofii Kulejewskiej, które ukazało się na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego. Co więcej, dr Tkaczuk umieścił na liście prace o charakterze najwyżej przyczynkarskim, liczące 1, 2 lub 3 strony. Tego rodzaju publikacje należałoby raczej zaliczyć do dorobku składającego się na działalność popularyzującą naukę. Opublikowanie zaledwie jednego artykułu w języku obcym świadczy o nieznacznym poziomie umiędzynarodowienia wyników badań. Również liczba cytowań załączonych prac we wszystkich ujętych w autoreferacie bazach jest równa zero. Jednak przy dokonywaniu analizy publikacji spełniających kryteria artykułu naukowego zauważalna jest ich źródłowa podstawa. Nierzadko narracja prowadzona jest na podstawie archiwaliów (głównie z Archiwum Akt Nowych w Warszawie) i aktów normatywnych. W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę na należyty sposób dokumentowania wyników badań. Ogólne wskazanie nazwy archiwum lub tytułu publikacji, bez podania sygnatury, numeru karty, czy też strony, nie powinno mieć miejsca w ogóle, a zwłaszcza w pracach naukowych, niezależnie od przyjętej konwencji. Na taką metodę prezentacji swoich ustaleń Habilitant nie powinien był wyrazić zgody⁴.

⁴ M. Tkaczuk, *Uniwersytecka nauka prawa w Szczecinie*, [w:] *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów 1985-2010*, red. W. Stępiński, W. Tarczyński, Szczecin 2010, s. 285.



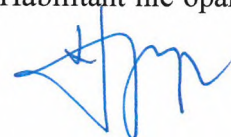
Na uwagę zasługuje aktywność dr. Tkaczuka w zakresie kierowania lub uczestniczenia w projektach badawczych. Odnotować należy też współredakcję naukową dwóch prac zbiorowych, obejmującą udział w pracach wydawniczych i napisaniu wstępu. Autor wygłosił ponadto 16 referatów w trakcie konferencji naukowych. Jak się wydaje, tylko jedna z nich (organizowana w 2016 roku w Supraślu) miała zasięg międzynarodowy. Z autoreferatu wynika, że po obronie rozprawy doktorskiej Habilitant nie występował z referatami naukowymi poza granicami kraju.

V. Osiągnięcia dydaktyczne oraz działalność popularyzatorsko-organizacyjna

Pośród działań popularyzujących naukę Habilitant wymienił kilkakrotne uczestnictwo w organizacji konferencji naukowych. Od 2017 roku jest on również sekretarzem komitetu redakcyjnego czasopisma *Sapientia Iuris. Prawo Rzymskie i Kanoniczne, Historia Prawa*. W latach 2008-2016 pozostawał członkiem zwyczajnym oddziału Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie, a w 2014 roku objął kierownictwo studiów podyplomowych (*Akademia Prawa Niemieckiego*).

Dorobek dydaktyczny dr. Marka Tkaczuka jest bardzo znaczący i obejmuje prowadzenie wykładów oraz ćwiczeń na kilku uczelniach. Co ważne, znalazły się wśród nich przedmioty historycznoprawne (m.in. Historia prawa publicznego, Historia prawa polskiego, Historia prawa prywatnego, Historia powszechna prawa, Historia ustroju państwa i prawa polskiego od XVIII wieku, Historia administracji i myśli ustrojowo-administracyjnej). Dostrzec trzeba też wykłady wygłoszone poza konferencjami naukowymi, organizację wykładów otwartych oraz udział w kilku programach telewizyjnych w charakterze eksperta. Niestety Habilitant nie odbył żadnego stażu naukowego, nie pełnił funkcji promotora pomocniczego oraz nie podjął trudu recenzowania publikacji naukowych. Czynnie uczestniczył natomiast w funkcjonowaniu uczelni (m.in. jako członek komisji, Rzecznik Dyscyplinarny ds. Studentów, Prodziekan WPiA US, członek kolegium elektorów).

Dr Tkaczuk przedstawił także pokaźny wykaz publikacji popularnonaukowych (26 pozycji). Ich redakcja i dostosowanie przekazu do maksymalnie szerokiego grona odbiorców zmusza niekiedy badacza do uproszczenia języka i pominięcia kwestii bardziej szczegółowych. Wbrew pozorom jest to forma wymagająca znakomitej orientacji w przedstawianej materii. Stosowane uproszczenia nie mogą bowiem doprowadzić do zniekształcenia prezentowanych zagadnień. Dobrze byłoby więc, aby autor był ekspertem w ich zakresie. Habilitant nie oparł



się jednak pokusie opisywania czasów, którymi naukowo się nie zajmuje. W rezultacie, sięgając do ustroju sądownictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów (mylnie określanej mianem I Rzeczypospolitej⁵), stwierdził, że Sąd Kapturowy Generalny rozpatrywał apelacje od wyroków kapturów lokalnych⁶. Tymczasem ich wyroki były ostateczne, a podejmowane przez szlachtę próby podważania wydanych przez nie dekretów należy traktować jako działania pozaprawne, choć dla tej epoki bardzo charakterystyczne i niekiedy nawet udane⁷. W innym tego rodzaju artykule dr Tkaczuk stwierdził, że *na mocy konstytucji sejmowej w 1792 roku sądy grodzkie, ziemskie i podkomorskie zostały ujednoczone w kolegialne sądy ziemskie*⁸. Zmiany w ustroju sądownictwa szlacheckiego rzeczywiście wówczas nastąpiły, ale nowo powstałe jurysdykcje określane były mianem sądów ziemiańskich, a nie ziemskich⁹. W pracy opisującej proces ustawodawczy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Habilitant stwierdził natomiast, że *od 1569 r. obradowano w Warszawie*¹⁰. Rzeczywiście najczęściej tak było, ale nie zawsze. Jak podaje Władysław Czapliński, sejmy w latach 1593 i 1603 odbyły się w Krakowie, w którym co do zasady zbierały się też sejmy koronacyjne, w 1626 roku sejm obradował w Toruniu, a w 1653 roku – w Brześciu Litewskim¹¹. Dobrze chociaż, że dr Tkaczuk poinformował czytelnika o ustępstwie na rzecz Litwinów w 1673 roku przenoszącym co trzeci sejm do Grodna¹².

VI. Konkluzja

Po zapoznaniu się z rozprawą habilitacyjną, dorobkiem i przedstawionymi formami aktywności dydaktycznej oraz popularyzatorsko-organizacyjnej Habilitanta uważam, że spełnia on warunki dopuszczenia do postępowania habilitacyjnego stawiane przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule z zakresie sztuki. Stwierdzam wobec tego, że **zasadne jest dalsze procedowanie w sprawie**

⁵ M. Tkaczuk, *Instygatorzy w ustroju I Rzeczypospolitej*, [w:] „In Gremio”, nr 2, 2005, s. 31.

⁶ *Idem*, *Sądy kapturowe w Rzeczypospolitej*, [w:] „In Gremio”, nr 6, 2004, s. 30.

⁷ A. Abramski, *Sąd kapturowy generalny. Z dziejów wymiaru sprawiedliwości podczas bezkrólewii w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, [w:] „Przegląd Prawa i Administracji”, t. 23, Wrocław 1987, s. 202; K. Wiśniewski, *Urząd marszałkowski koronny w bezkrólewicach XVII-XVIII wieku (1632-1736)*, Warszawa 2015, s. 240.

⁸ M. Tkaczuk, *Instygatorzy w ustroju I Rzeczypospolitej*, [w:] „In Gremio”, nr 2, 2005, s. 31.

⁹ *Volumina Legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 370.

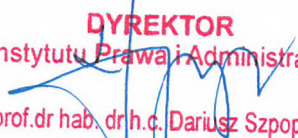
¹⁰ M. Tkaczuk, *Proces ustawodawczy w I Rzeczypospolitej*, [w:] „In Gremio”, nr 6, 2005, s. 30.

¹¹ W. Czapliński, *Sejm w latach 1587-1696*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 239.

¹² M. Tkaczuk, *Proces ustawodawczy w I Rzeczypospolitej*, [w:] „In Gremio”, nr 6, 2005, s. 30.

nadania dr. Markowi Tkaczukowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych w dyscyplinie prawo.

Gdynia, 31 sierpnia 2020 r.

DYREKTOR
Instytutu Prawa i Administracji

prof.dr hab. dr h.c. Dariusz Szpoper